

Krzysztof Kamiński

MORALNO-PRAWNE ASPEKTY PRZESTĘPSTWA WEDŁUG KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

Wprowadzenie

Analizując zagadnienie przestępstwa według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹ należy zaznaczyć, że każde przekroczenie prawa, a więc przestępstwo, będzie grzechem, natomiast nie każdy grzech jest przestępstwem. Niezwykle ważne jest dokonanie takiego rozróżnienia, ponieważ prawodawca nie przewidział sankcji karnej za grzech. W oparciu jednak o kanoniczne prawo karne można odnaleźć regulacje prawne za popełnienie przestępstwa.

1. Przestępstwo a grzech

W wyniku popełnienia przez człowieka grzechu ciężkiego, który może być dokonany zarówno w zakresie zewnętrznym, jak i wewnętrznym, może dojść do przekroczenia norm prawa kanonicznego, a więc do przestępstwa. Grzech jednak jest pojęciem znacznie szerszym niż przestępstwo. Zostaje on odpuszczony podczas spowiedzi i jest wewnętrznym aktem człowieka, mającym ścisły związek z moralnym złem, choć nie można wykluczyć też zła fizycznego, którego niekiedy dopuszcza się wierny. W świetle kanonicznego prawa karnego grzech nie wywołuje skutków prawnych. Rozpatrywany jest w ramach duchowej sfery człowieka. Ma miejsce na przykład wówczas, gdy łamie on prawo zawarte w dziesięciu przykazaniach Bożych [Maj 2016, 39-40].

Ks. mgr lic. KRZYSZTOF KAMIŃSKI, doktorant w Katedrze Kościelnego Prawa Procesowego, Małżeńskiego i Karnego oraz Katolickich Kościołów Wschodnich, Instytut Prawa Kanonicznego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; ul. Pieniężnego 22, 10-006 Olsztyn, Polska; e-mail: ksiadzkrzysztof@interia.pl; <https://orcid.org/0000-0002-5579-232X>

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984 [dalej cyt.: KPK/83].

Przestępstwo zaś jest zewnętrznym czynem człowieka, za dokonanie którego prawodawca przewiduje sankcję karną. Przestępstwo nie może zostać odpuszczone w sakramencie pokuty tak, jak grzech [tamże, 40]. Za popełnienie grzechu od wiernego wymaga się szczerzej pokuty, zaś za dokonanie przestępstwa sprawca winien być ukarany. Różnica pomiędzy przestępstwem a grzechem widoczna jest w rodzaju władzy, która sankcjonuje ich dokonanie. Nakładanie pokuty na penitentów wynika z wykonywania władzy uświęcania, jaką posiada spowiednik na mocy ważnie udzielonych święceń. Natomiast z władzy rządzenia wynika prawo do wymierzania sankcji karnych wobec wiernych, którzy dopuścili się przestępstwa (kan. 1311 KPK/83) [Arias 2011, 984; Maj 2016, 40]. Warto zwrócić uwagę na to, że przestępstwo może być popełnione jedynie świadomie i dobrowolnie. Koniecznym więc warunkiem do dokonania przestępstwa jest poczytalność. Grzechem natomiast może być postępowanie albo zaniechanie, które w konsekwencji może doprowadzić do jakiegoś moralnego zła [Gajda 2008, 31; Burchard 2014, 45; Maj 2016, 41].

Wspólnym elementem dla obydwu analizowanych pojęć jest podmiot zdolny do popełnienia zarówno grzechu, jak i przestępstwa. Jest nim osoba fizyczna, która została ochrzczona w Kościele katolickim lub później do niego przyjęta [tamże].

Grzech oraz przestępstwo nie czynią szkody jedynie wobec osoby, która dokonała złych czynów niezgodnych z prawem Bożym lub też kościelnym. Ich skutki odczuwalne są przez całą społeczność eklezjalną. Przestępstwa kościelne ściśle wiążą się z karą nie dlatego, że są nadużyciem wolności i jednocześnie odrzuceniem Boga, czego konsekwencją jest brak własnego uświęcenia, ale dlatego, iż naruszają ład prawno-publiczny [Burchard 2014, 46]. Celem nakładania kar jest realizowanie naczelnej zasady *salus animarum suprema lex*. KPK/83 złagodził normy prawa karnego. Zgodnie z obecnie obowiązującym prawem kościelnym wymierzanie kar jest ostatecznym sposobem zmierzającym do poprawy sprawcy. Powinno dokonywać się dopiero wówczas, gdy wszystkie inne dostępne środki zarówno prawne, jak i duszpasterskie okazują się być niewystarczające [Góralski 1984, 87; Maj 2016, 62].

2. Istota przestępstwa

Mając na uwadze normę prawa kanonicznego wyrażoną w kan. 1321 § 1 KPK/83, przestępstwo można zdefiniować jako zewnętrzne naruszenie prawa bądź nakazu, obwarowane sankcją karną, która jest wyraźnie wskazana przez normę prawną, bądź też wymierza ją władza kościelna. Chodzi o czyn poważnie poczytalny, powstały z winy zarówno umyślnej, jak i nieumyślnej. Życie samo bowiem dostarcza takich sytuacji, które wymagają, aby Kościół dokonał regulacji tych kwestii. Ingerowanie władzy kościelnej w tego typu zagadnienia nie jest generalnie jej podstawową misją. Ma to jednak na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i dbanie o ochronę dobra wspólnego wiernych, które zostaje naruszone zawsze w chwili dokonania każdego przestępstwa. Celem władzy kościelnej jest również zastosowanie takich metod, aby w życiu wszystkich wiernych dokonywało się nawrócenie. Tak rozumiane przestępstwo we wspólnocie kościelnej zawsze jest aktem bezprawnym, czynem szkodliwym, który przekracza porządek społeczny i moralny [Sitarz 2004, 146-47; Szafrowski 1986, 307-308; Lempa 1987, 120; Syryjczyk 1986, 87; Nykiel 2011, 31-32; Burchard 2014, 57; Maj 2016, 52-53]. W wyniku takiego działania dochodzi do usankcjonowania karą.

W obowiązującym prawie kościelnym przestępstwa oraz sankcje z nimi związane prawodawca umieścił w VI Księdze KPK/83, zatytułowanej „Sankcje w Kościele” [Taż, 52]. Prawo karne zostało ujęte w pierwszej części tej księgi i obejmuje wszystkie normy prawne oraz związane z nimi konsekwencje. Wynikają one z naruszenia prawa, przekroczenia ustawy karnej lub nakazu prawnego. Prawo karne KPK/83 mieści w sobie osiemdziesiąt dziewięć kanonów, określających ogólną problematykę przestępstw oraz ich poszczególne rodzaje. Znajdują się tam również normy związane z zagadnieniem kar. W tej części kanonów prawodawca wskazuje na ewidentne znamiona przestępstwa, jak też kary, które wynikają z ich popełnienia, określane mianem „sankcje karne”. Z kolei druga część Księgi VI KPK/83 jawi się jako otwarty katalog przestępstw w Kościele [Nykiel 2011, 31-32].

Merytorycznymi komponentami przestępstwa są jego elementy, które można podzielić na dwie kategorie: obiektywne i subiektywne. Na pierwsze składają się: element materialny oraz element formalny [Szafrowski 1986, 307-308; Lempa 1987, 120; Syryjczyk 1985, 87; Leszczyński 2002-2003, 110-12; Burchard 2014, 56].

System prawa karnego KPK/83 opiera się na zasadzie legalizmu. Wynika z tego, że określony czyn tylko wtedy będzie stanowił przestępstwo, jeżeli jest wyraźnie określony w ustawie i jednocześnie obwarowany sankcją karną w myśl zasady: *nulla poena sine lege* [Kuryłowicz 2012, 126; Burchard 2014, 61-62; Saternus 2014, 179]. Kan. 1315 § 2 KPK/83 podaje, że sankcja karna, która wynika z ustawy, powinna być ściśle wskazana lub określenie jej należy pozostawić roztropnej ocenie sędziego. Praktycznie rzecz ujmując, aby można było mówić o zaistnieniu przestępstwa, niezbędnym jest dołączenie do ustawy przynajmniej nieokreślonej sankcji karnej. Trzeba mieć na uwadze, że prawodawca kościelny na równi z ustawą karną traktuje nakaz prawny, który jest obwarowany sankcją karną [Syryjczyk 1985, 87; Saternus 2014, 186-87; Maj 2016, 56; Mikołajczuk i Terpin 2018, 382; Smoluchowska 2019, 195].

Zasada legalizmu nie została w kościelnym prawie karnym zastosowana absolutnie ściśle. W postanowieniach KPK/83 naruszanie ustawy nieobwarowanej sankcją karną będzie bezprawiem kryminalnym, jeśli w określonym przypadku zaistnieją warunki podane w kan. 1399 KPK/83. Przepis ten podaje ogólną zasadę, że odpowiedzialności karnej podlega naruszenie ustawy prawa Bożego bądź kanonicznego, jeśli usankcjonowania domaga się szczególna ciężkość dokonanego czynu oraz pojawi się konieczność zaprzestania zgorzenia lub też potrzeba jego naprawienia. Norma ta nie jest wyjątkiem od zasady legalizmu, ponieważ do zaistnienia przestępstwa – jak już wcześniej zostało powiedziane – potrzeba jako minimum naruszenia ustawy, która zagrożona jest sankcją karną, przynajmniej nieokreśloną [Syryjczyk 1985, 87; Burchard 2014, 59, 63; Saternus 2014, 183-85; Mikołajczuk i Terpin 2018, 381-82]. Wnioskując, należy stwierdzić, że przekroczenie zarówno prawa Bożego, jak i kanonicznego w sposób, który wywołuje zgorzenie i jest wyjątkowo ciężki, nie jest jedynie naruszeniem porządku moralnego lub prawa cywilnego, ale jest bezprawiem kryminalnym.

W myśl zasady podanej w kan. 1399 KPK/83 należy stwierdzić, że jest ona zupełnie zgodna z istotą prawa karnego i chroni przed fałszywym przeświadczeniem, iż przestępstwa w Kościele włączać należy w ramy specyficznego tworu prawnej koncepcji ustawodawcy. Tak przedstawione bezprawie kryminalne przekonuje, że powodem ukarania sprawcy czynu zabronionego nie jest jakiś wymysł prawodawcy, ale cechy obiektywne zawarte w przestępstwie. Samo naruszenie porządku społeczno-moralnego, które za-

kłóca realizowanie nadprzyrodzonego celu Kościoła, a jednocześnie powoduje wielkie zgorszenie, uzasadnia konieczność wymierzania karnej odpowiedzialności wobec sprawcy przez władzę kościelną [Syryjczyk 1985, 88; Burchard 2014, 59; Mikołajczuk i Terpin 2018, 381-82].

O przestępstwie kościelnym należy również mówić w przypadku, gdy działanie przestępcze w sposób bezpośredni narusza prawo cywilne bądź państwowe i jedynie pośrednio, choćby w sposób drugorzędny narusza porządek społeczny lub moralny społeczności kościelnej. W zakresie tego, co związane jest z winą oraz wymierzaniem kar kościelnych, według swojego własnego i wyłącznego prawa Kościół na podstawie obowiązujących przepisów KPK/83 posiada uprawnienia do rozpoznawania spraw karnych (kan. 1401, 2° KPK/83) [Krukowski 2007, 16; De Diego-Lora 2011, 1049; Maj 2016, 57].

Aby można było mówić o zaistnieniu przestępstwa jako zewnętrznego naruszenia prawa kościelnego, wymaga się, by jakieś konkretne działanie lub jego zaniechanie było czynem zewnętrznym (kan. 1321 § 1; 1399 KPK/83) [Saternus 2014, 184-85; Mikołajczuk i Terpin 2018, 379-80, 385]. Porządek moralny w Kościele wynika z porządku prawno-społecznego, a właściwie można powiedzieć, że stanowi jego integralną część [Myrcha 1974, 151]. Za złe czyny, a więc popełnione grzechy, wierzący nie odpowiada jedynie przed Bogiem na sposób moralny, ale też ponosi tego konsekwencje w oparciu o przepisy prawa karnego przed władzą zewnętrzną, której powierzone zostało zadanie ochrony porządku publicznoprawnego w Kościele. Wobec tego można wywnioskować, że przestępstwem staje się wyłącznie ten grzech ciężki, który narusza porządek zewnętrzny. Dlatego wszelkie grzechy o charakterze wewnętrznym, takie jak na przykład: wyobrażenia i fantazje lub grzeszne myśli, nawet zbrodnicze, nigdy nie będą poczytywane jako przestępstwo [Żurowski 1965, 145-49; Myrcha 1974, 148; Leszczyński 2002-2003, 109; Burchard 2014, 57-58; Mikołajczuk i Terpin 2018, 380; Kamiński 2019, 181]. Grzechy, zarówno ciężkie, jak też lekkie, popełniane przez wiernego, posiadające znamiona wyłącznie aktu wewnętrznego, nie podlegają odpowiedzialności karnej i nie mogą być rozpatrywane przez władzę w zakresie zewnętrznym. Zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II grzech nie jest jedynie zerwaniem więzi z Bogiem, ale także krzywdą wyrządzoną Kościołowi, ma więc charakter szerszy, społeczny i na swój sposób jest szkodą publiczną. Pomimo to jednak niewłaściwym byłoby twierdzenie,

że czyny grzeszne o charakterze wewnętrznym można sankcjonować w zakresie zewnętrznym [Świda 1978, 36].

Każde przestępstwo jest czynem zewnętrznym, dlatego wydaje się konieczne dokładne wskazanie rozróżnienia. I tak mówimy o czynie przestępczym, który może być dokonany tajnie bądź publicznie. Z przestępstwem tajnym (*delictum occultum*) mamy do czynienia wówczas, gdy nie jest ono jawne, czyli powszechnie znane. Każdy bowiem grzech popełniony przez wiernego, posiadający cechy o charakterze zewnętrznym, który jest przestępstwem, powoduje jednocześnie wywołanie skutku wewnętrznego. Trafnym przykładem jest sprawowanie sakramentów, gdy zewnętrzne działanie szafarza wywołuje skutki nadprzyrodzone. W takich sytuacjach akty zewnętrzne, choć nawet zostały dokonane tajnie, a więc nikt by się o nich nie dowiedział, będą miały charakter publiczny i zawsze zgodnie z prawem będą sankcjonowane w Kościele, którego rolą jest troska o porządek moralny, społeczny i prawny [Szafrowski 1986, 309; Syryjczyk 1985, 90; Burchard 2014, 58; Maj 2016, 55; Mikołajczuk i Terpin 2018, 380, 389].

3. Zależność przestępstwa i poczytalności sprawcy

Aby można było mówić o przestępstwie, musi zaistnieć poczytalność moralna, wówczas gdy dochodzi do przekroczenia nakazu karnego bądź ustawy karnej. Niezbędnym jest bowiem, by sprawca przestępstwa posiadał zdolność do kierowania swoim postępowaniem i rozpoznania dokonywanego czynu jako przestępczego działania. Jeżeli podmiot tego czynu jest osobą trwale niezdolną do posługiwania się rozumem, to wówczas czynu tego nie można traktować jako przestępstwo *sensu stricto*. A więc musi zaistnieć jednocześnie pełna świadomość działania sprawcy oraz możliwość postępowania [Leszczyński 2002-2003, 103, 107-109; Miziński 2005, 417; Nykiel 2011, 32; Burchard 2014, 59; Mikołajczuk i Terpin 2018, 380].

KPK/83 precyzyjnie określa, że czyn zewnętrzny szkodliwy społecznie tylko wtedy podlega karze, gdy jest poczytalny i ciężko zawiniony. Subiektywnym elementem każdego przestępstwa będzie więc poczytalność sprawcy. Właśnie dlatego, zgodnie z doktryną kościelnego prawa karnego, należy uzależnić od siebie zaistnienie przestępstwa i poczytalność moralną sprawcy, który dopuścił się aktu przestępczego. Porządek prawny jest składnikiem porządku moralnego. Dlatego więc jeśli zło moralne może dokonać się

jedynie przez akt ludzki w sposób zawiniony, czyli moralnie poczytalny, to w sytuacji, gdy dochodzi do popełnienia przestępstwa, które zawsze związane jest z nieporządkiem moralnym, także koniecznym jest, by dokonano się ono przez zewnętrzny akt moralnie zawiniony. Wynika to ze ścisłego związku moralności z dokonywanymi czynami ludzkimi (kan. 1321 § 1 KPK/83) [Lempa 1987, 127; Myrcha 1974, 151; Leszczyński 2002-2003, 111; Burchard 2014, 59-60; Saternus 2014, 185; Maj 2016, 58; Mikołajczuk i Terpin 2018, 383].

W prawie kościelnym rozróżnia się poczytalność moralną i poczytalność prawnokanoniczną. Nie wolno jednak nigdy rozdzielać poczytalności moralnej od prawnej, ponieważ są one ze sobą integralnie związane. Można więc postawić tezę, że do zaistnienia przestępstwa niezbędna jest poczytalność moralna. Aby więc można było mówić o przestępstwie, trzeba mieć zupełną pewność, że sprawca czynu zabronionego, dopuszczając się go, zaciągnął na siebie winę prawną, czyli winę umyślną (*dolus*) bądź winę nieumyślną (*culpa*). Na podstawie tego, że przestępstwo wiąże się z poczytalnością prawnokryminalną czynu przestępczego, która nie występuje bez poczytalności moralnej, wolno wyprowadzić tezę, że przy każdym przestępstwie konieczne jest zaistnienie poczytalności moralnej [Syryjczyk 1985, 91; Leszczyński 2002-2003, 107-10, 114-16; Mikołajczuk i Terpin 2018, 384-85].

W myśl kan. 1321 § 1 KPK/83 ten, kto dobrowolnie przekracza nakaz prawny bądź ustawę, staje się tym samym adresatem ustanowionej kary. Wina umyślna integralnie związana jest z dobrowolnością działania przestępcy i zakłada złą wolę oraz świadomość złamania przez niego przepisu poprzez dokonanie aktu społecznie szkodliwego. Aby można było mówić o zaistnieniu złego zamiaru, muszą współlistnieć dwa istotne elementy pochodzące zarówno ze strony umysłu, jak i woli. Ten pierwszy element zakłada znajomość prawa, co oznacza, że sprawca musi znać ustawę, którą przekracza, dokonując czynu przestępczego. Drugi natomiast zakłada wolność sprawcy przy podjęciu lub zaniechaniu działania. W obliczu tego, co zostało powiedziane, zarówno wolna wola, jak też ludzka świadomość są czymś odmiennym, dlatego można dojść do przekonania, że w przypadku popełnianych przestępstw po stronie sprawców dobrowolność i świadomość mają różne stopnie. Konkludując zatem, na podstawie przepisów prawnych KPK/83, odpowiedzialności karnej podlega bezprawny czyn zewnętrzny, ciężko zawiniony, popełniony z winy umyślnej (*dolus*), jak i nieumyślnej (*culpa*), któ-

ra to stanowi źródło dochodzenia prawno karnego [Myrcha 1974, 166; Leszczyński 2002-2003, 106-107; Miziński 2005, 419-20; Burchard 2014, 59; Mikołajczuk i Terpin 2018, 383-84].

Zgodnie z kan. 1321 § 2 KPK/83 odpowiedzialność karna obejmuje tych sprawców przestępstwa, którzy dokonują go z winy umyślnej. W innym zaś przypadku, a więc w sytuacji winy nieumyślnej podlegają oni sankcji karnej tylko wtedy, gdy konieczność ich ukarania jasno została wyrażona w ustawie bądź nakazie. W prawie kanonicznym przestępstwo ściśle łączy się więc z winą umyślną oraz nieumyślną, natomiast odpowiedzialność karna związana jest z reguły z wykroczeniami dokonanymi przede wszystkim z winy umyślnej, rzadziej zaś z nieumyślnej, i jeśli już ma to miejsce, to tylko w niektórych przypadkach [Syryjczyk 1985, 94; Leszczyński 2002-2003, 115; Miziński 2005, 428; Maj 2016, 59; Mikołajczuk i Terpin 2018, 385].

Podstawą przestępstwa z winy nieumyślnej będzie niezachowanie należytej i wystarczającej staranności, która wymagana jest w konkretnym wypadku, zgodnie z założeniami prawa, po to, aby móc przewidzieć skutek dokonywanego przez siebie działania [Myrcha 1960, 256-58]. Można więc dojść do przekonania, że popełnienie przestępstwa z winy nieumyślnej jest skutkiem niezachowania przez sprawcę pilności oraz jego niedbalstwa. Wynika to w jakimś stopniu z ignorancji przestępcy w stosunku do prawa (kan. 1323, 2^o; 1325 KPK/83) [Arias 2011, 994]. Poza zarzutem związanym z ignorancją i niedbalstwem w przypadku winy nieumyślnej ustawodawca przewiduje nałożenie odpowiedzialności za lekkomyślność, jaką wykazał się podmiot czynu przestępczego. Mamy z nią do czynienia, gdy przestępca przewidział skutek swojego działania, jednak pomimo to nie podjął odpowiednich środków, aby zaniechać tego czynu, mając jednocześnie na uwadze, że każdy odpowiedzialny człowiek postąpiłby tak, aby nie doszło do przewidywanego skutku [Myrcha 1974, 202-203; Syryjczyk 1985, 93-94; Miziński 2005, 430-31; Mikołajczuk i Terpin 2018, 385-86; Smoluchowska 2019, 195].

Zakończenie

W przypadku prawa kościelnego charakterystyczna jest instytucja domniemania poczytalności karnej. Prawodawca stanowi, że „gdy nastąpiło zewnętrzne przekroczenie, domniemywa się poczytalność, chyba, że co innego

by się okazało” (kan. 1321 § 3 KPK/83) [Arias 2011, 993; Maj 2016, 61; Miłojajczuk i Terpin 2018, 386-87]. Praktycznie rzecz ujmując, można domniemywać dwa rodzaje poczytalności sprawcy – i to zarówno w przypadku winy umyślnej, jak i nieumyślnej. Zadaniem i jednocześnie obowiązkiem każdego sędziego będzie wnikliwe zbadanie okoliczności, w jakich doszło do popełnienia przestępstwa oraz dowodzenie zmierzające, aby ustalić czy istnieją przesłanki, które pozwolą uznać, że zgodnie z prawem będzie wolno zmniejszyć albo też całkowicie wykluczyć zaistnienie winy umyślnej lub nieumyślnej. Nadto dopowiedzieć należy, że w oparciu o domniemanie poczytalności, karę wymierzyć można tylko wtedy, gdy z okoliczności i zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika coś przeciwnego [Lempa 1987, 127; Miziński 2003, 141; Tenże 2005, 431-32].

PIŚMIENNICTWO

- Arias, Juan. 2011. „Księga VI: Sankcje w Kościele, kan. 1311-1399.” W *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. Piotr Majer, 983-1046. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
- Burchard, Łukasz. 2014. „Kształtowanie się pojęcia przestępstwa w systemie prawa kanonicznego.” *Łódzkie Studia Teologiczne* 23, nr 2:39-65.
- De Diego-Lora, Carmelo. 2011. „Księga VII: Procesy, część I: Postępowanie sądowe w ogólności, kan. 1400-1403.” W *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. Piotr Majer, 1045-1050. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
- Gajda, Piotr M. 2008. *Sankcje karne w Kościele w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II oraz późniejszych zmian i uzupełnień. Studium kanoniczno-pastoralne*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Góralski, Wojciech. 1984. „Władza spowiednika w zakresie odpuszczania grzechów i kar według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego.” *Prawo Kanoniczne* 27, nr 3-4:77-87.
- Kamiński, Krzysztof. 2019. „Przestępstwa «de sexto» popełnione przez szafarza sakramentu pokuty według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.” *Forum Teologiczne* 20:179-90.
- Krukowski, Józef. 2007. „Księga VII: Procesy, część I: Sądy w ogólności, kan. 1400-1500.” W *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, t. V: Księga VII. Procesy*, red. Józef Krukowski, 12-122. Poznań: Pallottinum.
- Kuryłowicz, Marek. 2012. *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawnych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

- Lempa, Florian. 1987. „Sankcje w Kościele. Część ogólna.” W *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, t. 4: *Księga V. Dobra doczesne Kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, red. Walenty Wójcik, 119-217. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Leszczyński, Grzegorz. 2002-2003. „Pojęcie poczytalności w prawie karnym Kościoła.” *Łódzkie Studia Teologiczne* 11-12:103-17.
- Maj, Zuzanna. 2016. „Grzech a przestępstwo. Refleksje teologiczno-kanoniczne.” W *Salus animarum suprema lex w świetle kanonicznego prawa karnego*, red. Marek Saj, 39-65. Warszawa: Scriptum.
- Mikołajczuk, Krzysztof, i Anna Terpin. 2018. „Pojęcie przestępstwa w prawie kanonicznym i prawie polskim.” *Studia Redemptorystowskie* 16:369-407.
- Miziński, Artur G. 2003. „Elementy kanonicznego procesu karno-administracyjnego.” *Roczniki Nauk Prawnych* 13, nr 2:127-59.
- Miziński, Artur G. 2005. „Poczytalność elementem subiektywnym przestępstwa.” *Roczniki Nauk Prawnych* 15, nr 1:417-35.
- Myrcha, Marian A. 1960. *Prawo karne. Komentarz do piątej księgi Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II, cz. 1: *Przepisy ogólne*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Myrcha, Marian A. 1974. „Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym (ciąg dalszy).” *Prawo Kanoniczne* 17, nr 3-4:141-205.
- Nykiel, Krzysztof. 2011. „Przyczyny i procedury wydalenia duchownych według norm i praktyki Kongregacji Nauki Wiary.” *Prawo Kanoniczne* 54, nr 3-4:31-52.
- Saternus, Arkadiusz. 2014. „Zasada legalności w kontekście normy ogólnej z kan. 1399 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.” *Kościół i Prawo* 16, nr 1:179-89.
- Sitarz, Mirosław. 2004. *Słownik Prawa Kanonicznego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Smoluchowska, Agnieszka. 2019. „Obstrzenie wymiaru kary w prawie kanonicznym oraz polskim prawie karnym.” *Kościół i Prawo* 21, nr 1:187-202.
- Syryjczyk, Jerzy. 1985. „Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II.” *Prawo Kanoniczne* 28, nr 1-2:85-96.
- Syryjczyk, Jerzy. 2003. *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*. Warszawa: Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Sztafrowski, Edward. 1986. *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Świda, Witold. 1978. *Prawo karne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Żurowski, Marian. 1965. „Pojęcie przestępstwa (crimen) u dekretystów.” *Prawo Kanoniczne* 8, nr 3-4:145-52.

Moralno-prawne aspekty przestępstwa według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku

Streszczenie

Niniejszy artykuł podejmuje aspekty moralno-prawne dotyczące przestępstwa. Zgodnie z zamysłem prawodawcy każde przestępstwo jest grzechem, jednak nie każdy grzech jest

przestępstwem. Autor podejmuje się próby rozróżnienia tych dwóch rzeczywistości. Według kanonicznego prawa karnego grzech nie wywołuje skutków prawnych. Obejmuje jedynie duchową sferę człowieka. Przestępstwo natomiast, zgodnie z kan. 1321 § 1 KPK/83, jest zewnętrznym naruszeniem prawa lub nakazu, które obwarowane jest sankcją karną. Jest ona wyraźnie wskazana przez normę prawną lub też wymierzana przez władzę kościelną. Omówione zostały obiektywne i subiektywne elementy przestępstwa. Należy uzależnić od siebie zaistnienie przestępstwa i poczytalność moralną sprawcy, który dopuścił się aktu przestępczego. Autor, konkludując swoje rozważania, podaje za prawodawcą, że odpowiedzialności karnej podlega bezprawny czyn zewnętrzny, ciężko zawiniony, popełniony z winy umyślnej, jak i nieumyślnej, która to stanowi źródło dochodzenia prawnokarnego.

Słowa kluczowe: przestępstwo, bezprawie kryminalne, poczytalność sprawcy, grzech a przestępstwo, zasada legalizmu

Moral and Legal Aspects of Crime According to the 1983 Code of Canon Law

Abstract

This article deals with the moral-legal aspects of crime. According to the intention of the legislator every crime is a sin, however not every sin is a crime. The Author attempts to distinguish between these two realities. According to the canonical criminal law sin does not produce legal effects. It covers only the spiritual sphere of man. A crime, on the other hand, according to can. 1321 § 1 CIC/83, is an external violation of a law or order, which has a penal sanction. This sanction is either expressly indicated by a juridical norm or imposed by ecclesiastical authority. The objective and subjective elements of the crime are discussed. The occurrence of a crime and the moral sanctity of the perpetrator who has committed a criminal act should be made dependent on each other. The Author, concluding his considerations, states after the legislator that the criminal responsibility is subjected to an unlawful external act, gravely culpable, committed with intentional as well as unintentional guilt, which is the source of the criminal investigatio.

Keywords: criminal offence, criminal lawlessness, offender's sanity, sin vs. crime, principle of leg

Information about Author: Rev. KRZYSZTOF KAMIŃSKI, J.C.L., Ph.D. student in the Department of Church Procedural Law, Marriage, Criminal and Eastern Catholic Churches, Institute of Canon Law, Faculty of Law, Canon Law and Administration, the John Paul II Catholic University of Lublin; ul. Pieniężnego 22, 10-006 Olsztyn, Poland; e-mail: ksiadzkrzysztof@interia.pl; <https://orcid.org/0000-0002-5579-232X>